

## Skowroński, Antoni

---

"Humanizm ekologiczny", vol. 1, "Jakiej filozofii potrzebuje ekologia : ochrona przyrody a ochrona człowieka", red. L. Pawłowski, S. Zięba, Lublin 1992;  
"Humanizm ekologiczny", vol. 2,  
"Kryzys idei postępu : wymiar ekologiczny", red. S. Kyć, Lublin 1993 :  
[recenzja]

---

Studia Teologiczne 12, 438-442

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mówią o roli prawa w ochronie środowiska. Dokładniej omówione zostają zasady prawne, instytucje chroniące środowisko, a także wpływ ochrony środowiska na narodowe plany społeczno-gospodarcze, inwestycje, zagospodarowanie przestrzenne.

Część druga to szczegółowe przedstawienie zagadnień prawnych ochrony przyrody. Autor wprowadził podział na zachowawczą (konserwatorską) ochronę przyrody, kształtowaną ochronę krajobrazu i obiektów przyrodniczych oraz kształtowaną, czyli humanitarną i użytkową ochronę zwierząt. Znajdziemy tu omówienie ustaw określających przedmioty podlegające ochronie prawnej i ich dokładny zakres.

Następnie autor zapoznaje nas z instytucjami prawnymi związanymi z prawidłowym wykorzystaniem zasobów przyrodniczych oraz możliwościami ochrony środowiska przed uciążliwościami, czyli zanieczyszczenia atmosfery, hałasem, odpadami, promieniowaniem. Znajdziemy tu obok przedstawienia sytuacji w Polsce przykłady zabezpieczeń stosowane w państwach zachodnich.

Ostatni rozdział pracy to przegląd organizacji związanych z ochroną środowiska wraz z przedstawieniem przysługujących im praw.

W całej pracy autor wywody swoje popiera odpowiednimi numerami ustaw z Dziennika Urzędowego, zarządzeniami Rady Ministrów oraz licznymi pozycjami z literatury problemu. Pozycja ta zawiera bardzo obszerną bibliografię z zakresu ochrony środowiska i prawodawstwa. Znajdziemy w niej artykuły z czasopism polskich, niemieckich i radzieckich, a także publikacje wielu autorów od lat 20 do 80.

Poza tym w pracy znajduje się skorowidz rzeczowy pozwalający na odszukanie interesujących nas informacji oraz aneks zawierający uzupełnienia, jakie nastąpiły w aktach normatywnych w zakresie ochrony środowiska po dniu 1 stycznia 1989 roku, obejmujące okres do dnia 30 listopada 1989 roku.

Pracę tę poleciłabym nie tylko studentom prawa i administracji, ale tym wszystkim, którzy zajmują się zagadnieniami z zakresu ochrony środowiska. Studentom kierunków biologicznych i humanistycznych pozwoli ona na konfrontację założeń ekologii z rzeczywistością.

*Adriana Rudnicka*

*Humanizm ekologiczny, vol. 1: Jakiej filozofii potrzebuje ekologia — ochrona przyrody a ochrona człowieka*, red. L. Pawłowski, S. Zięba, Lublin 1992, ss. 111.

*Humanizm ekologiczny, vol. 2: Kryzys idei postępu — wymiar ekologiczny*, red. S. Kyć, Lublin 1993, ss. 204.

W dniach 4-6.11.1991 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyło się sympozjum na temat: *Jakiej filozofii potrzebuje ekologia — ochrona przyrody a ochrona człowieka*. Celem tego sympozjum było przedstawienie przemyśleń i refleksji związanych z przemianami kulturowymi, społecznymi i politycznymi, a także zmian zachodzących w nauce i filozofii, które to zmiany determinują światopogląd ekologiczny i rzutują na tworzenie świadomości proekologicznej. Owocem zaś tego sympozjum (jak mi nie mam jednym z wielu), było zainicjowanie nowej serii wydawniczej pod wspólnym tytułem *Humanizm ekologiczny*. Jak do tej pory ukazały się dwa tomy *Humanizmu ekologicznego*. Tom pierwszy: *Humanizm ekologiczny, vol. 1: Jakiej filozofii potrzebuje ekologia — ochrona przyrody a ochrona człowieka*, red. L. Pawłowski, S. Zięba, Lublin 1992, s. 111 i tom drugi: *Humanizm ekologiczny, vol. 2: Kryzys idei postępu — wymiar ekologiczny*, red. S. Kyć, Lublin 1993, s. 204.

Tom pierwszy prezentuje artykuły, które w formach referatów były wygłoszone na wyżej wspomnianym sympozjum ekologicznym. Książka po krótkim wstępie L. Pawłowskiego i S. Zięby (s. 5) i przedmowie S. Kozłowskiego, Ministra Ochrony Środowiska Zasobów Mineralnych i Leśnictwa (s. 7) zwiera kolejno dziewięć artykułów o tematyce związanej z ekologią i ekologizmem. Autorami zaś są: T. Slipko, A. Grzegorzczak, S. Zięba, J.W. Galkowski, J. Mariański, S. Magierska i J. Mizińska, E. Klimowicz, E. Trzaskowska, N. Wolański. Autorzy ci, prezentując każdy w zakresie swoich kompetencji naukowych różne stanowiska i podejścia związane z ochroną przyrody i człowieka, starają się odpowiedzieć na pytanie: jakiej filozofii potrzebuje ekologia? Poszukują więc filozoficznych podstaw działań proekologicznych. Ekologia jako dość nowa dyscyplina wiedzy zdobywa coraz to większe zainteresowanie wśród wielu grup, stowarzyszeń i organizacji społecznych. Staje się pożywką i punktem zaczepienia dla ruchów, które pod jej osłoną realizują swoje cele czy to społeczne, ideologiczne, czy wręcz polityczne. Bo tak jak ekonomia, gospodarka, rozwój przemysłu itd. w dużej mierze decydują o obrazie świata współczesnego (konsumpcjonizm, materializm, utylizaryzm, pragmatyzm), tak też i ekologia coraz bardziej wkracza jako czynnik determinujący ludzkie działanie. Wystarczy więc odwołać się do historii rozwoju przemysłu aby zrozumieć jak ważną sprawą jest właściwe wytyczenie kierunku działania i ugruntowanie podstaw do dalszego rozwoju ekologii. Należy więc (co w pewnym sensie czyni ta książka) dokonać analizy wszystkich czynników tak aksjologicznych jak i historycznych, społecznych, kulturowych czy filozoficznych. Dopiero taka intelektualna konfrontacja różnych poglądów może sprowadzić dyskusje ekologiczne do wspólnej płaszczyzny rozumowania proekologicznego. Autorzy tej pracy przedstawiają więc różne doświadczenia i przemyslenia naukowe starające się dokonać syntezy wiedzy tak przyrodniczej jak i humanistycznej.

Ekologia w swym zamierzeniu była nauką o ekonomice przyrody, lecz dzisiaj większość ludzi wiąże ją nie z „logosem”, lecz z „oikos” czyli ze stanem środowiska oraz koniecznością ochrony przyrody i warunków życia człowieka. Człowiek w swoim działaniu (szczególnie w tzw. antropopresji, w tym jej skutków niezamierzonych) doprowadził do zaburzeń w równowadze ekosystemów. Dlatego coraz głośniej mówi się o „kryzysie ekologicznym” do którego autorzy tej książki odnoszą swoje rozważania. Pojęcie „kryzysu ekologicznego” jest bardzo trudne do zdefiniowania. Jednak na podstawie licznych symptomów można sformułować tezę, iż jest on wynikiem załamania się interakcji między trzema wymiarami działania człowieka: biologicznym, kulturowym i technicznym. Wyjaśnienie mechanizmów zaistnienia tego kryzysu, jego przejawy w chwili obecnej i prognozy na przyszłość to główny motyw tej książki.

Rozkład materiału omawianej książki nie stanowi systemowego ujęcia tego problemu. Nie są tu również podane jednoznaczne odpowiedzi na pytanie o przyszły kształt ekologii. Jest to praca charakteryzująca się wielkim bogactwem treściowym analizującym i opisującym bardziej od strony humanistycznej obecną sytuację ekologiczną.

Czytelnik biorąc do ręki tę pozycję będzie mógł zapoznać się z wieloma stanowiskami, koncepcjami i hipotezami dotyczącymi rozwoju ekologii. Będzie też mógł dowiedzieć się:

- 1) o historyczno-filozoficznych przyczynach zaistnienia kryzysu ekologicznego,
- 2) o relacjach pomiędzy rozwojem cywilizacji i technicyzacji a środowiskiem przyrodniczym i kształtowanym przez człowieka środowiskiem kulturowym,
- 3) o wartościach etycznych i moralnych, które niesie z sobą przyroda,
- 4) o programie i formach edukacji ekologicznej na przyszłość.

Ad. 1) W analizie historyczno-filozoficznej „kryzysu ekologicznego” wyłania się mechanistyczny, technokratyczny i ekluzyonistyczny obraz przyrody. Taki obraz nie jest rezultatem tylko naszych czasów. Historia przeszło trzech wieków różnymi drogami, nie tylko naukowymi i filozoficznymi, prowadziła do obecnego kryzysu ekologicznego. Od Galileusza poprzez Kartezjusza, D. Diderota, D. Hume’a, M. Montaigne’a, J.J. Rousseau, C.F. Volneya i Woltera opierając się na tezach racjonalizmu i pragmatyzmu ukształtowano swoisty stosunek do przyrody. Niewiele też wiedziano o jej sensie empirycznym. Nie pytano się jaka ona jest, ale wszystkimi siłami starano się narzucić jej model, jaka powinna być ona dla człowieka. Oceniając ten okres z perspektywy naszych czasów, autorzy uważają, że był on początkiem degradacji środowiska i człowieka.

Ad. 2) Cywilizacja i technicyzacja życia. Z jednej strony chluba człowieka, a z drugiej jego klęska. Rozwój cywilizacji zmienia nasze środowisko i zmienia człowieka. Nośnikiem cywilizacji jest postęp. Jakkolwiek postęp jest immanentnie związany z naturą człowieka, przynależy do niego, to także zagraża człowiekowi. Wytwory pracy jego rąk, jego umysłu i dążeń woli coraz silniej zagrażają swemu „twórcy”. Wiara więc w postęp — mówi jeden z autorów — uległa zachwianiu. Coraz częściej mówi się o kryzysie techniki, technologii i nauki, które zawiodły oczekiwanie, ale także — mówi się o kryzysie kultury i cywilizacji w ogólności.

Ad. 3) Istnieją dwa odmienne kierunki, które głoszą, że: 1) przyroda jest wartością samą w sobie, 2) ze względu na człowieka, dla niego i przez niego rzeczywistość zewnętrzna przybiera nowe oblicze — staje się wartościowa. W jednym z artykułów: *Człowiek — przyroda — wartości* wymienione zostały wartości, które tkwią i wynikają z poszanowania przyrody. Są to wartości moralne, biologiczne, ekonomiczne, kulturowe, cywilizacyjne i polityczne. Kształtując bowiem świat rzeczy odnosimy się przez to kształtowanie do drugiego człowieka. Nie należy jednak zapominać, że w tym kształtowaniu winniśmy respektować i akceptować prawa przyrody. Ochrona przyrody to nie tylko rozczulanie się nad kwiatkami, ptaszkami i motylami, ale to również zachowanie wartości, które kształtują międzyludzkie relacje. Mamy więc do wyboru czynić dobro lub zło. Podjęcie właściwego wyboru jest sprawą ludzkiego rozumu i sumienia, w którym to wysiłku może wspomagać filozofia.

Również w perspektywie godności człowieka i jego niezbywalnych praw, wypowiada się na temat problemu ekologicznego Magisterium Kościoła. Artykuł *Problemy ekologiczne w społecznym nauczaniu Kościoła* przedstawia dotychczasowe nauczanie Kościoła o „kwestii ekologicznej”. Nauka ta odwołuje się do principjalnych zasad moralnych i etycznych. Człowiek jako obraz Boży, wezwany jest do realizacji Bożego planu względem stworzenia. Powinien on w oparciu o moralne zasady wprowadzać ład między sobą a całym stworzeniem respektując harmonię i porządek jaki kryje się w świecie.

W tym miejscu należy dodać, że genezę bezwzględego panowania człowieka nad przyrodą wiąże się z inspiracyjnym wpływem ideologii chrześcijańskiej, szczególnie zaś z skryptyarystycznym tekstem „czyńcie sobie ziemią poddaną”. Natomiast na ekologię zwraca uwagę coraz więcej różnych innych religii i sekt. Wspomnieć tu można choćby tylko „New Age”, który obok wielu innych nazw, nazywany jest także „wiekiem ekologii”. Postulowana przez ten „ruch” zmiana świadomości u człowieka i holistyczne myślenie jest zbieżne z założeniami ekologizmu. Ekologizm jest więc otwarty dla wszystkich i czeka na swoje właściwe wykorzystanie.

Ad. 4) Autorzy postulując zmianę myślenia u „konsumpcyjnie nastawionych ludzi XX wieku”, zwracają uwagę na potrzebę edukacji ekologicznej. Edukacja ekologiczna — proponuje artykuł *O potrzebie i formach edukacji ekologicznej* — ma być trwałym procesem zamierzonym na całe ludzkie życie, w trakcie którego uczniowie, robotnicy, specjaliści różnych dziedzin i inni przyswoją sobie wiedzę, opanują

umiejętności i nabędą doświadczenia. Edukacja ekologiczna ma też wskazywać wartości i motywy, które mają być użyteczne w ochronie i polepszaniu stanu środowiska.

W podsumowaniu pierwszego tomu *Humanizmu ekologicznego* można stwierdzić, iż jest to praca dość dobrze opisująca przyczyny i stan obecnej sytuacji ekologicznej. Nie daje on jednak konkretnej odpowiedzi na pytanie: jakiej filozofii potrzebuje ekologia? Można tylko stwierdzić, że ma to być filozofia dobrze ugruntowana w naukach o człowieku, będąca syntezą wiedzy naukowej i codziennego doświadczenia.

Tom drugi: *Humanizm ekologiczny*, vol. 2: *Kryzys idei postępu — wymiar ekologiczny*, red. S. Kyć, Lublin 1993, s. 204 jest owocem sympozjum, które odbyło się w Lublinie w dniach 7-8 grudnia 1992 r. na temat *Kryzys idei postępu — wymiar ekologiczny*. Sympozjum to w swoim temacie i problematyce sięgało do odbytej parę miesięcy wcześniej międzynarodowej Konferencji w Rio de Janeiro *Środowisko i róż.* Książka ta jest przeredagowanym zbiorem siedemnastu referatów wygłoszonych na tym sympozjum w Lublinie. Prelegentami zaś byli: S.K. Wiąckowski, M. Krąpiec, B.J. Przewoźny, T. Przewisewski, W. Chudy, N. Wolański, L.W. Zacher, B. Skolimowski, A. Biela, A. Bańka, I. Pollo, J. Mizińska, Z. Kozak, P. Lenartowicz, J. Rafiński, J. Chwedorowicz.

Książka kontynuuje rozważania pierwszego tomu „Humanizmu ekologicznego” koncentrujące się wokół miejsca człowieka w przyrodzie, jego świadomości ekologicznej, roli w stosunku do przyrody i samorealizacji w szeroko pojętym środowisku. Ważną sprawą w tych rozważaniach jest zrozumienie „idei postępu” i wpływu tego postępu na zaistniałą sytuację ekologiczną. Autorzy poszczególnych artykułów dokonują wszechstronnej analizy pojęcia postępu. Postęp ma bowiem nie tylko skalę biologiczną i społeczną lecz także kulturową. Ten wysoce subiektywny postęp kulturowy należy oceniać nie tylko w sensie technicznym, ale i etycznym. Należy więc — sugerują autorzy tej książki — odróżnić postęp cywilizacyjny i postęp kulturowy. Ten postęp cywilizacyjny bardzo wyraźnie zaznacza się w dziejach ludzkości. Idea tego postępu wywodzi się z filozofii pokartezjańskiej. Związany on jest z rozwojem techniki i akumulacją wiedzy ludzkiej. Trudniej jest jednak mówić o postępie kulturowym, który obejmowałby także rozwój życia duchowego, moralnego i estetycznego człowieka. Kwestionowana jest przez autorów możliwość takiego postępu w skali globalnej. Jeżeli można mówić o tym postępie to tylko w poszczególnych odcinkach dziejowych. Nawet i postęp techniczny kwestionowany jest przez wiele tendencji ekologicznych. Tak więc coraz ostrzej zaznacza się kryzys „idei postępu”. Kontrowersyjność „idei postępu” narasta pod wpływem względności wartościowania: od oceny tego co jest postępowaniem do oceny tego co jest stagnacją czy nawet zacofaniem. Weryfikacja tej oceny nastąpi wówczas, gdy ocenimy rzeczywiste skutki tego rozwoju. Autorzy zgodnie podkreślają, że w parze z osiągnięciami występują i kumulują się skutki uboczne. Chodzi tu nie tylko o skutki dostrzegalne w chwili obecnej, lecz ujawniające się po pewnym czasie, a szczególnie nieoczekiwane następstwa.

Mit postępu materialnego, który nadal pokutuje w świadomości ludzi krajów rozwiniętych i rozwijających się, narodził się na przełomie renesansu i czasów nowożytnych. Dokonał się wówczas przełom religijny, światopoglądowy i technologiczny. Cały dotychczasowy porządek zachwiał się w posadach i po prostu runął. Nastąpiło „wypalenie się substancji twórczej, z której światopogląd średniowieczny czerpał swoją pożywkę”. Utopijna wiara w wybawienie człowieka poprzez technikę, dobrobyt, polepszenie bytu materialnego głoszona przez takich myślicieli jak: Thomas Morus *Utopia* (1516), Tommaso Campanelli *Państwo Słońca* (1623), Francis Bacon *Nowa Atlantyda* (1624), zaczęła wyznaczać granice ludzkich aspiracji i potrzeb. Do



pełnego obrazu tamtego okresu należy jeszcze dodać całkowite zerwanie z transcendentą a uznanie tylko wymiaru immanentnego — ostateczne cele są tutaj na ziemi. W tym właśnie momencie narodził się mit postępu materialnego a obok nieco, głęboka wiara w postęp techniczny inicjuje drugi mit tzw. mit świata jako maszyny. Obydwa te mity już od XVIII w. funkcjonują w świadomości wielu ludzi na całym świecie. Zdeterminowany tymi mitami postęp jest „marszem zaborczym wobec natury i słabszych ludzi i kultur”. A jakie jest dziedzictwo tego postępu? Bilans wydaje się być taki: postępująca trywializacja naszego życia w miarę, jak technologia staje się coraz bardziej wyrafinowana. A ponadto zniszczenia, degradacja środowiska, schorzenia i choroby, nędza milionów, ubóstwo moralne i duchowe. Oto nakręcona przez człowieka spirala postępu. Pytanie o dalsze perspektywy postępu, o możliwość okręcenia tej spirali jest pytaniem o dalszy los człowieka.

Jeden z autorów uważa, że tak jak w renesansie, tak też i dzisiaj substancja twórcza cywilizacji technicznej dopała się na naszych oczach. Dlatego trzeba stworzyć zremby nowej cywilizacji i nowej kultury. Dalej mówi ten autor, *zadaniem naszym jest stworzenie nowej kosmologii i nowej eschatologii, a na ich podobieństwo nowej etyki, nowej idei postępu*. Ale jak to zrobić i na jakich fundamentach dokonać tej „przebudowy”?

Inny z autorów przekonany też o potrzebie zmiany dotychczasowej „idei postępu” twierdzi, że zmiana ta powinna być radykalna. Nie istnieje żaden złoty środek, który zadowoliliby wszystkich. Jego wniosek brzmi: *zero wzrostu, w przeciwnym razie zagraża ludzkości katastrofa i kto wie — czy nie koniec naszego świata*. Ale jak przekonać ludzi i społeczeństwa, by zrezygnowały z osiągnięć postępu. Niezależnie od tego czy idea postępu przeżywa kryzys, czy nie, postęp jest nieodłącznym atrybutem takich systemów jak: technika, nauka, cywilizacja. Jakiej więc szukać alternatywy aby przewyczyć te negatywne zjawiska towarzyszące postępowi? Jakie wartości mogą zastąpić ten „mit postępu”? Jest to podstawowe zagadnienie, które próbują naświetlić autorzy tej książki.

Oprócz tego pozycja ta stara się przedstawić: 1. wszechstronną analizę pojęć-idei „postępu — rozwoju — regresu” w odniesieniu do przyrody i działalności ludzkiej, 2. ocenę postępu w wymiarze ekologicznym, 3. ujęcie postępu w perspektywie przyszłości i 4. przedstawienie programu polityki ekologicznej i jej priorytetów w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej Polski. Takiemu wszechstronnemu przedstawieniu tematów ma służyć bogaty wachlarz opracowań. Są w nich prezentowane różne podejścia np. historyczne, filozoficzne, społeczne, polityczne, psychologiczne, biologiczne, które wyjaśniają mechanizmy tworzenia się dzisiejszej świadomości proekologicznej.

Obie książki są napisane przystępnym językiem. Po większej części artykułów podana jest liczna bibliografia.

*Antoni Skowroński*

Jan Grzesica, *Ochrona środowiska naturalnego człowieka*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1993, ss. 143.

Książka księdza Jana Grzesicy pt. *Ochrona środowiska naturalnego człowieka* została wydana już po raz drugi przez Księgarnię św. Jacka w Katowicach. Liczy ona 143 strony. Pierwsze wydanie tej pozycji ukazało się w 1982 roku.

Sklada się ona z 3 części: pierwsza — poświęcona jest zagrożeniom naturalnym środowiska, druga — naturalnemu środowisku jako wartości, trzecia — ochronie etycznej środowiska.